

## Granice getta na lubelskim Podzamczu

Polityka niemieckich władz cywilnych i policyjnych od początku okupacji zmierzała do usunięcia ludności żydowskiej z reprezentacyjnych i tradycyjnie zamieszkanym przez chrześcijan części miast oraz koncentracji jej w dzielnicach żydowskich, które często stanowiły najuboższe rejony zamieszkania, niejednokrotnie pozbawione infrastruktury sanitarno-higienicznej. Równolegle postępował proces wykluczania Żydów z różnych sfer życia, pozbawiając ofiary podstaw egzystencji i prowadząc do stygmatyzacji. Podjęte działania zmierzały z jednej strony do izolacji, z drugiej zaś miały wpłynąć na pogorszenie warunków życia. Proces ten przebiegał na terenie całego Generalnego Gubernatorstwa (GG), będąc etapem poprzedzającym proces gettoizacji. Należy jednak podkreślić, że w niektórych miejscowościach getta zaczęto tworzyć już w pierwszych tygodniach okupacji, czego przykładem był Piotrków Trybunalski. Największe getto w okupowanej Europie powstało na początku października 1940 r. w Warszawie, które zaledwie miesiąc później zamknięto, odgradzając je od pozostałej części miasta murem. Proces gettoizacji przyspieszył w 1941 r., gdy oficjalnie getta utworzono w wielu miastach, jak chociażby Częstochowie, Kielcach, Krakowie, Radomiu czy Lublinie oraz prowincjonalnych miasteczkach<sup>1</sup>. Wiele gett pozostawało jednak nie ogrodzonych, niemniej na mocy ustawodawstwa przebywający w nich Żydzi nie mogli ich opuszczać.

Celem artykułu jest analiza etapów powstawania getta w Lublinie oraz kształtowania jego granic w historycznej dzielnicy żydowskiej na Podzamczu od momentu wkroczenia Niemców do Lublina w drugiej połowie września 1939 r. do likwidacji getta w połowie kwietnia 1942 r. Stanowi on jednocześnie próbę usystematyzowania wiedzy w przedmiocie zmieniających się granic lubelskiego getta, która do tej pory nie doczekała się szerszego opracowania. Artykuł nie wyczerpuje tematu, stanowiąc przyczynek do dalszych badań. W artykule wykorzystano materiały archiwalne przechowywane w Archiwum Państwowym w Lublinie, jak również relacje i zeznania zdeponowane w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego oraz Yad Vashem Archives. Istotnym uzupełnieniem są opublikowane zbiory dokumentów, opracowania oraz publikacje książkowe.

<sup>1</sup> D. Silberklang, *Gate of tears. The Holocaust in the Lublin District*, Jerusalem 2013, s. 175-191; R. Hilberg, *Zagłada Żydów europejskich*, t. 1, Warszawa 2014, s. 248-276.

## Liczba ludności

Ważnym czynnikiem determinującym funkcjonowanie lubelskiego getta na Podzamczu była liczba ludności żydowskiej oraz zachodzące zmiany demograficzne wynikające z procesów migracyjnych, jak również dynamiki urodzeń i zgonów. Do wybuchu wojny w Lublinie mieszkało około 40 000 Żydów<sup>2</sup>. Chaos wywołany wojną oraz sukcesy armii niemieckiej spowodowały exodus kilku tysięcy Żydów, którzy w obawie o własne życie uciekli na wschód. Pod koniec października władze niemieckie zarządziły pierwszy spis ludności, którego celem było nie tylko określenie wielkości populacji, ale również ustalenie struktury zawodowej. Wykazał on, że w mieście przebywało 37 054 Żydów<sup>3</sup>. Z czasem zauważalny był wzrost liczby ludności, co potwierdziły kolejne spisy z lipca i września 1940 r. Na ich podstawie ustalono, że w Lublinie przebywało w tym czasie odpowiednio 41 856 i 42 130 Żydów<sup>4</sup>. Wzrost populacji był spowodowany napływem kilku tysięcy uchodźców i przesiedleńców, jak również powrotem pewnej grupy uciekinierów, na co wpływ mogło mieć zakończenie działań wojennych. Do wiosny 1941 r. nastąpił niewielki wzrost liczby ludności, a jej nagły spadek był spowodowany przesiedleniem w dniach 10-12 marca co najmniej 10 000–12 000 Żydów do prowincjonalnych miejscowości dystryktu lubelskiego<sup>5</sup>. Akcja stanowiła element przygotowań do utworzenia getta, którego planowany obszar nie był w stanie pomieścić dotychczasowej populacji. Na skutek przesiedlenia w dzielnicy pozostało według oficjalnych danych niewiele ponad 34 000 osób<sup>6</sup>. W momencie rozpoczęcia likwidacji getta na Podzamczu, co nastąpiło w nocy 16/17 marca 1942 r., przebywało w nim 37 000–38 000 Żydów. Wzrost liczby mieszkańców był najprawdopodobniej

<sup>2</sup> T. Radzik, *Lubelska dzielnica zamknięta*, Lublin 1999, s. 26; D. Silberklang, *Gate of tears*, s. 36

<sup>3</sup> Pierwszy spis ludności żydowskiej został przeprowadzony w nocy z 24/25 października 1939 r. przez Wydział Pracy Przymusowej Mężczyzn, utworzony zaledwie kilka dni wcześniej przez Zarząd Żydowskiej Gminy Wyznaniowej. Archiwum Państwowe w Lublinie [dalej: APL], zesp. 891, Rada Żydowska w Lublinie [dalej: RZL], sygn. 8, Sprawozdanie z działalności Rady za okres od 1 września 1939 r. do 1 września 1940 r., k. 39-40; J. Chmielewski, *Struktura i funkcjonowanie Judenratu w Lublinie – próba analizy*, „Studia Żydowskie. Almanach”, R. II (2012) Nr 2, s. 196.

<sup>4</sup> APL, RZL, sygn. 8, Sprawozdanie z działalności Rady za okres od 1 września 1939 r. do 1 września 1940 r., k. 57.

<sup>5</sup> Silberklang twierdzi, że przesiedlono ponad 15 000 Żydów do ponad 100 miejscowości. D. Silberklang, *Gate of tears*, s. 179-182.

<sup>6</sup> Żydów skierowano do następujących miejscowości: Bełżyce, Brzeziny, Bychawa, Chodel, Czemierniki, Izbica, Kazimierzówka, Lubartów, Michów, Parczew, Rejowiec, Siedliszcze, Sosnowica, Wysokie oraz Żółkiewka. W kolejnych tygodniach mogli oni „dobrowolnie” opuszczać miasto w oparciu o specjalne zaświadczenia, co pozwalało połączyć się z krewnymi. Tego typu działania były również praktykowane po zakończeniu spisu. APL, RZL, sygn. 6, Sprawozdania wydziałów, k. 50; ibidem, sygn. 150, Spis ludności żydowskiej m. Lublina, k. 1-58; ibidem, sygn. 153, Sprawozdanie z akcji „dobrowolnego” przesiedlenia się ludności żydowskiej, wykaz osób wysiedlonych z Lublina do: Bełżyc, Chodla, Lubartowa, Rejowca i Siedliszcza, k. 1-119; ibidem, zesp. 498, Amt des Distrikts Lublin, Gouverneur des Distrikts Lublin – Urząd Okręgu Lubelskiego 1939-1944, sygn. 262, Archivamt – Urząd Archiwalny, k. 5; Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku [dalej: APMM], Relacje nt. gett, więzień i obozów położonych na terenie okupowanej Polski, sygn. VII/O-20, Pamiętnik Idy Gliksztajn-Rapaport-Jarkoni, k. 21-23; Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego [dalej: AZIH], Archiwum Ringelbluma [dalej: AR], sygn. ARG II 351 (Ring. II/305), NN. Relacja pt. „Lublin”, k. 1-2; ibidem, zesp. 211, Żydowska Samopomoc Społeczna [dalej: ZSS], sygn. 649, Korespondencja Prezydium ZSS z Komitetem Powiatowym ZSS w Lublinie I.III.1941-31.III.1941, k. 24-29; ibidem, zesp. 301, Relacje. Zeznania ocalałych Żydów, sygn. 1290, Relacja Henryka Goldwaga, k. 14; ibidem, sygn. 301/1295, Relacja Frabciszki Mandelbaum, k. 19; ibidem, sygn. 301/1514, Relacja Róży Mitelman, k. 4; Archiwum Ringelbluma. *Generalne Gubernatorstwo. Relacje i dokumenty*, oprac. A. Bańkowska, Warszawa 2012, s. 46, 52. Dwora Donner oszacowała liczbę przesiedlonych Żydów na około 15 000 osób. Yad Vashem Archive [dalej: YVA], zesp. O.3, Yad Vashem Testimonies [dalej: YVT], sygn. 1324, Relacja Dwory Donner, k. 3; tamże, sygn. 3060, Relacja Idy Rapaport-Jarkoni, k. 4.

spowodowany nielegalnym powrotem wielu przesiedleńców, deportowanych rok wcześniej na prowincję<sup>7</sup>.

### Przesiedlenia

Pierwsze zorganizowane akcje usuwania Żydów z mieszkań w Lublinie nastąpiły pod koniec października i w listopadzie 1939 r., obejmując przede wszystkim kamienice przy reprezentacyjnych ulicach miasta, które zajmowali w tym czasie napływający Niemcy. Działania podjęte przez władze okupacyjne były prowadzone z zaskoczenia, rozpoczynały się w godzinach wczesnoporannych, a osoby których dotknęły, otrzymały zaledwie kilkanaście minut na opuszczenie mieszkań. Jednocześnie zabroniono Żydom zabierać wyposażenia mieszkań, jak również przedmiotów wartościowych, co potwierdzają słowa Idy Gliksztajn:

Tego dnia [9 listopada 1939 r. – J.Ch.], o godzinie 8-ej rano przed domem Kenigsberga zaroilo się od mundurów gestapowskich. Stali grupami rozmawiając wesoło i śmiejąc się; odnosiło się wrażenie, że wybierają się na wycieczkę. Miła to była dla Żydów wycieczka! Esesmani rozproszyli się po całym Krakowskim Przedmieściu i jego bocznicach. Szli od kamienicy do kamienicy i wyrzucali Żydów z mieszkań. Zależnie od charakteru lub humoru prześladowcy, właściciel mieszkania otrzymywał od 10 do 30 minut czasu na zapakowanie swoich ruchomości. Co wpadło w oko z droższych rzeczy, to Niemiec zostawiał dla siebie. Panika zapanowała w mieście. Godzina była dość wczesna, niejedyn jeszcze był w łóżku, kiedy otrzymał rozkaz opuszczenia w ciągu kilku minut swego mieszkania. Z górnej ładniejszej części miasta usunięto tego dnia wszystkich Żydów; musieli się przenieść do krewnych lub znajomych mieszkających w dzielnicy nie objętej jeszcze przesiedleniem.

Większość od razu szukała locum w dzielnicy żydowskiej, tj. na ulicy Lubartowskiej i jej przecznicach. [...] Około 500 rodzin utraciło tego dnia dach nad głową, wewnętrzne urządzenia mieszkaniowe, meble, pościel, garderobę, bieliznę i zapasy żywności [...]<sup>8</sup>.

<sup>7</sup> AŻIH, ŻSS, sygn. 143, Korespondencja Prezydium ŻSS z Markiem Altenem – Doradcą przy Szefie Dystryktu lubelskiego 1.IV.1941-9.XI.1942, k. 6. Pod koniec maja 1942 r. prezes lubelskiego Judenratu Marek Alten poinformował Prezydium ŻSS, że „(...) liczba ludności żyd. spadła na skutek wysiedlenia z 38 000 do 4000 dusz (...)”. Ibidem, k. 78. Na podstawie zachowanego dokumentu sanitarnego, sporządzonego na początku 1942 r. w getcie przebywało 36 000 Żydów, z czego 31 375 w getcie „A”, 2405 w getcie „B” oraz 2220 poza gettem. APL, RŻL, sygn. 129, Statut szpitala, wykazy personalne szpitala ogólnego i epidemicznego, należności za leczenie, k. 197. Podobne szacunki przywołuje Ida Gliksztajn-Rapaport, która określiła liczbę Żydów zamieszkujących getto w przededniu rozpoczęcia akcji likwidacyjnej na około 36 000. APMM, sygn. VII/O-20, Relacja Idy Gliksztajn-Rapaport-Jarkoni, k. 37. W innej relacji, złożonej już w Izraelu dla Yad Vashem, Ida Gliksztajn-Rapaport (w tym czasie posługiwała się nazwiskiem Rapaport-Jarkoni) podaje, że przed wysiedleniem przebywało w mieście około 34 000 Żydów. YVA, YVT, sygn. O.3/3060, Relacja Idy Rapaport-Jarkoni, k. 7. Z kolei Roman Chwedkowski przywołał w swojej relacji liczbę 40 000 Żydów. AŻIH, sygn. 301/6669, Relacja Romana Chwedkowskiego, k. 3; J. Chmielewski, *Zagłada żydowskiego miasta – likwidacja getta na Podzamczu*, „Kwartalnik Historii Żydów”, Nr 4 (256)/2015, s. 714.

<sup>8</sup> APMM, sygn. VII/O-20, Pamiętnik Idy Gliksztajn-Rapaport-Jarkoni, k. 8; ibidem, sygn. VII/O-18, Pamiętnik Idy Gliksztajn-Rapaport-Jarkoni pt. „Wzorcowe getto w cieniu Majdanka”, k. 3; ibidem, sygn. VII/O-19, Pamiętnik Idy Gliksztajn Rapaport Jarkoni pt. „Getta: Lublin i Majdan Tatarski”, k. 2. Akcja usuwania Żydów z reprezentacyjnych ulic Lublina znalazła odzwierciedlenie w wielu relacjach ocalałych Żydów lubelskich: Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej [dalej: AIPN], sygn. GK 175/186, Akta w sprawie getta w Lublinie – protokoły przesłuchań świadków 1948-1949, k. 21, 27; APMM, Relacje nt. obozu koncentracyjnego na Majdanku, sygn. VII/M-623, Relacja Juli Celińskiej, k. 6; ibidem, sygn. VII/M-676, Relacja Eti Wolberg, k. 3; ibidem, sygn. VII/O-220, Relacja Efraima Krasuckiego, k. 2; ibidem, sygn. VII/O-254, Relacja Cipory Fischer, k. 5; AŻIH, sygn. 301/6, Relacja Doby Cukierman, k. 27-28; ibidem, sygn. 301/42, Relacja Ewy Szek, k. 2; ibidem, sygn. 301/1290, Relacja Henryka Goldwaga, k. 13; ibidem, sygn. 301/1295, Relacja Franciszki Mandelbaum, k. 15; ibidem, sygn. 301/1478, Relacja Leopolda Linda, k. 14; ibidem, sygn. 301/1514, Relacja Róży Mitelman, k. 4; ibidem, sygn. 301/2235, Relacja Perli Halpern, k. 8; ibidem, sygn. 301/2300, Relacje Berka Kawe, k. 14-15; ibidem, sygn. 301/2733, Relacja Szmula Pajaka, k. 2; ibidem, sygn. 301/2784, Relacja Rachmila Gartenkrauta, k. 3, 5; ibidem, Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy [Ring. I, Ring. II] Archiwum Ringelbluma. [1909] 1940-03.1943, sygn. ARG II 351 (Ring. II/305), k. 1; *Archiwum Ringelbluma. Generalne Gubernatorstwo. Relacje i dokumenty*, oprac. A. Bañkowska, Warszawa 2012, s. 52.

Najprawdopodobniej w sierpniu 1940 r. Niemcy zarządzili spis ludności Lublina, który wykazał, że przy niektórych reprezentacyjnych ulicach miasta, jak chociażby Krakowskim Przedmieściu, Kościuszki czy Narutowicza, w dalszym ciągu mieszkali lub byli zameldowani Żydzi<sup>9</sup>. Wynika z tego, że przesiedlenie przeprowadzone jesienią 1939 r. najpewniej nie doprowadziło do opróżnienia wszystkich mieszkań zajętych przez Żydów. Z kolei, jesienią 1940 r. władze niemieckie wydały zarządzenie, na mocy którego zobligowano Żydów do opuszczenia dotychczas zajmowanych mieszkań w „aryjskiej” części miasta, nakazując przeniesienie się do dzielnicy żydowskiej. Miało ono nastąpić w drodze zamiany mieszkań z Polakami, którzy jeszcze zajmowali lokale w obrębie żydowskiego rejonu zamieszkania<sup>10</sup>. Na początku maja 1940 r. władze niemieckie przeprowadziły jedno z największych przesiedleń ludności żydowskiej w obrębie granic administracyjnych Lublina, przenosząc do dzielnicy na Podzamczu kilka tysięcy Żydów z Wieniawy, która miała stać się częścią dzielnicy niemieckiej. Do początku lipca 1940 r. Komisja Pomocy Uchodźcom i Biednym działająca przy Judenracie, roztoczyła opiekę nad blisko 2000 przesiedleńców, organizując im zakwaterowanie w prywatnych mieszkaniach lub schroniskach<sup>11</sup>. Początkowo przesiedlenie objęło najprawdopodobniej kobiety, dzieci, starców i kaleki, zaś mężczyzn zdolnych do pracy zatrudniono przy wyburzaniu Wieniawy<sup>12</sup>. Potwierdza to jedynie tezę, że grupowanie ludności żydowskiej w wydzielonej dzielnicy było procesem, który postępował etapami.

W początkowym okresie okupacji, przesiedlenia objęły przede wszystkim zamożnych Żydów, którzy zostali zmuszeni do przeniesienia się na teren uboższych dzielnic Lublina, nie wyłączając dzielnicy żydowskiej, która okalała Zamek. Pomimo wyrzucania Żydów z mieszkań, w pierwszych miesiącach okupacji zamieszkiwali oni jeszcze stosunkowo duży obszar miasta, o czym wspomina Dwora Donner: „Z końcem roku 1939 hitlerowcy określili granice dzielnicy żydowskiej. Były one dość szerokie. Żydzi mogli mieszkać na Podzamczu, ul. Ruskiej, ul. Lubartowskiej, ul. Nowej do Bramy Krakowskiej, ul. Świętoskuskiej. Była to dzielnica, nie getto [...]”<sup>13</sup>. Po utworzeniu getta niektóre ulice lub ich fragmenty, znajdujące się w bezpośrednim sąsiedztwie dzielnicy żydowskiej nie zostały do niego włączone, a zamieszkujący je Żydzi mieli nakaz ich opuszczenia. Otrzymali oni nie

<sup>9</sup> Spisem objęto ludność polską, jak również żydowską, ale zachował się on jedynie fragmentarycznie. APL, zesp. 22, Akta Miasta Lublina [dalej: AML], sygn. 330, Listy imiennych mieszkańców posesji przy ul. Kopernika, Koryznowej, Kościelnej, Kościuszki, Kotlarskiej [1940]; ibidem, sygn. 333, Listy imienne mieszkańców posesji przy ul. Krakowskiego Przedmieścia cz. I, nr 1-30; ibidem, sygn. 333, Listy imienne mieszkańców posesji przy ul. Krakowskiego Przedmieścia cz. II, nr 32-56; ibidem, sygn. 333, Listy imienne mieszkańców posesji przy ul. Narutowicza cz. I, nr 9-25.

<sup>10</sup> APMM, sygn. VII/O-18, Pamiętnik Idy Gliksztaj-Rapaport-Jarkoni pt. „Wzorcowe getto w cieniu Majdanka”, k. 5; ibidem, sygn. VII/O-19, Pamiętnik Idy Gliksztaj-Rapaport-Jarkoni pt. „Getta: Lublin i Majdan Tatarski”, k. 8; ibidem, sygn. VII/O-220, Relacja Efraima Krasuckiego, k. 3; YVA, YVT, sygn. O.3/3060, Relacja Idy Rapaport-Jarkoni, k. 3.

<sup>11</sup> Do dzielnicy żydowskiej na Podzamczu przesiedlono 393 rodziny, z których część skierowano do schronisk przy ulicach: Cyrułicza 4 (były skład Reisa), Lubartowska 4 (bożnica), Lubartowska 24 (bożnica), Lubartowska 50 (baraki), Rynek 8 (bożnica) i Szeroka 40 (bożnica). APL, RZŁ, sygn. 6, Sprawozdanie z działalności Rady za okres 1.IX.1939-1.IX.1940, k. 16; ibidem, sygn. 132, Wydział Pomocy Uchodźcom (Komisja Pomocy Uchodźcom i Biednym) – sprawozdania, podział produktów z darów amerykańskich, korespondencja w sprawie uchodźców, k. 71; AIPN, sygn. GK 175/186, Akta w sprawie getta w Lublinie, k. 28; AŻIH, sygn. 301/6669, Relacja Romana Chwedkowskiego, k. 2;

<sup>12</sup> AIPN, sygn. GK 175/186, Akta w sprawie getta w Lublinie, k. 28; AŻIH, sygn. 301/2187, Relacja Romana Chwedkowskiego, k. 8.

<sup>13</sup> YVA, YVT, sygn. 1324, Relacja Dwory Donner, k. 2.

wiele czasu na zabranie najpotrzebniejszych rzeczy z wyłączeniem wyposażenia lokalu, jak również przedmiotów wartościowych, które bardzo często stawały się łupem indywidualnych Niemców. Osobom wyrzucanym z mieszkań z pomocą starali się przyjść krewni, którzy przyjmowali ich do siebie. Bardziej zaradni, dzięki koneksjom i pieniądзом, byli w stanie zorganizować dla własnych potrzeb mieszkanie, które jednak standardem odbiegało od lokali w uznawanych za lepsze częściach miasta; w ten sposób, przynajmniej początkowo, omijano dokwaterowania, co niewątpliwie zwiększało komfort życia. Pozostali trafiali do schronisk, najczęściej organizowanych w synagogach i domach modlitwy lub budynkach przemysłowych, których stan sanitarno-higieniczny był zły. Panowało w nich również przełudnienie.

Zapoczątkowany jesienią 1939 r. proces przesiedlania ludności żydowskiej trwał przez kolejne miesiące aż do utworzenia getta, co nastąpiło pod koniec marca 1941 r. Getto objęło swoim zasięgiem historyczną dzielnicę żydowską na Podzamczu z jej przyległościami. Poza zwartym żydowskim rejonem zamieszkania mogli przebywać jedynie Żydzi, którzy legitymowali się specjalnymi przepustkami lub byli skoszarowani na placówkach pracy<sup>14</sup>. Do kategorii tej zaliczano radnych i urzędników Judenratu<sup>15</sup>, lekarzy, dentystów czy rzemieślników, którzy ze względu na pełnioną funkcję społeczną stanowili elitę getta. Ograniczenie rejonu zamieszkania Żydów do Podzamcza, napływ uchodźców i przesiedleńców znacznie pogorszyły sytuację mieszkaniową i sanitarno-higieniczną, prowadząc do przełudnienia. Od początku okupacji dzielnica ta stała się miejscem „wycieczek” niemieckich żołnierzy, co stwarzało zagrożenie epidemiologiczne dla pozostałych części miasta, a z punktu widzenia władz wojskowych, przede wszystkim żołnierzy. Władze niemieckie mając świadomość negatywnych konsekwencji, zakazały w lipcu 1940 r. wstępu żołnierzom Wehrmachtu na teren dzielnicy, umieszczając na jej granicach tablice o następującej treści: „Ghetto! Betreten für Wehrmacht Verboten” (Getto! Wejście dla Wehrmachtu zabronione)<sup>16</sup>. Na początku ulic wjazdowych do dzielnicy ustawiono również tablice z napisem w językach niemieckim i polskim „Tyfus plamisty! Niebezpieczeństwo zarażenia się”<sup>17</sup>. Umieszczano je najprawdopodobniej od pierwszych miesięcy okupacji, co miało pogłębić izolację, stanowiąc jednocześnie kolejny element stygmatyzacji ludności żydowskiej.

### Przygotowania do utworzenia getta

Pomimo trudnych warunków egzystencji, Niemcy nie zakładali poszerzenia granic planowanego getta, lecz w dniach 10–12 marca 1941 r. przeprowadzili przymusową akcję przesiedleńczą co najmniej 10 000–12 000 Żydów do prowincjonalnych miejscowości

<sup>14</sup> We wrześniu 1941 r. poza terenem getta mieszkało 2221 osób. APL, RŻL, sygn. 121, Zamiana mieszkań, przydziały dla Żydów zatrudnionych przez władze i firmy niemieckie, plany getta i in., k. 29.

<sup>15</sup> J. Chmielewski, *Struktura i funkcjonowanie Judenratu w Lublinie – próba analizy*, s. 177–207.

<sup>16</sup> Tablica o takiej treści znalazła się na co najmniej dwóch fotografiach z getta na Podzamczu, z których jedna znajdowała się u zbiegu ulic Targowej i Ruskiej, zaś druga na rogu Grodzkiej i Rynku. Co ciekawe, nazwy „getto” używano w oficjalnej nomenklaturze przed jego formalnym utworzeniem. Tamże, k. 3.

<sup>17</sup> Tablica o takiej treści znalazła się na co najmniej jednej fotografii u zbiegu ulic Podwale i Królewskiej.

dystryktu lubelskiego. Objęto nią przede wszystkim osoby najuboższe, nie legitymujące się kartami pracy. Tym samym, na terenie getta oficjalnie pozostało niewiele ponad 34 000 Żydów, co potwierdził spis ludności przeprowadzony pod koniec kwietnia<sup>18</sup>. Podjęte działania zakładały poprawę sytuacji demograficznej przy zastosowaniu radykalnych kroków. Akcja miała przebieg bardzo brutalny i dramatyczny, Żydów wyciągano z mieszkań, a wielu zostało dotkliwie pobitych. Pod eskortą prowadzeni byli do punktów zbórnych, a następnie furmankami lub koleją wywieziono ofiary do wybranych miejscowości dystryktu lubelskiego. Przebieg akcji opisała Ida Gliksztajn:

10 minut czasu, bagaż do 25 kg i jazda na plac zborny, pod eskortą, rozumie się. Popłoch był straszny, rodziny od razu poszły w rozsypkę, mężczyzn nie było, matki nie mogły się doliczyć dzieci, bielizna i odzież leżały porozrzucane na schodach i chodnikach. Rwetest, krzyki, płacz, nikt nie wiedział, co go czeka.

[...] Padał śnieg z deszczem, marcowy wiatr hulał po opustoszałych krzywych ulicach getta. Żandarmi szli z domu do domu, wyciągali ludzi z mieszkań i kryjówek, i na każdej ulicy zbierano ich w grupy pod strażą jednego Niemca. Wysiedlono prawie samych biedaków, bo każdy zamożniejszy człowiek nabył na mniejszą lub większą kwotę kartę pracy, dającą mu złudzenie bezpieczeństwa. Żaloszny widok przedstawiali ci ludzie w łachmanach, tułący się do murów, siekani deszczem i przenikliwym wiatrem. Wielu z nich później wróciło, ale po ruchomościach nie było już śladu. Niemcy lepsze rzeczy zabrali, a gorsze porąbali i spalili. Sytuacja mieszkaniowa stawała się coraz trudniejsza, życie stało się piekłem<sup>19</sup>.

Skutkiem przesiedlenia było rozdzielenie wielu rodzin, których krewni trafili do prowincjonalnych miejscowości, tracąc tym samym oparcie w najbliższych. Taka sytuacja spowodowała, że wielu z nich, pomimo oficjalnego zakazu, powróciło nielegalnie do Lublina. Napływ przesiedlonych Żydów dość szybko spowodował wzrost liczby ludności, co stanowiło istotny czynnik pogorszenia się sytuacji w lubelskim getcie. W miarę możliwości opiekę nad przesiedleńcami starał się organizować lubelski Judenrat, który dzięki kontaktom z radami żydowskimi i organizacjami pomocowymi na terenie dystryktu lubelskiego zapewniał przepływ informacji pomiędzy krewnymi a przesiedleńcami, kierował lekarzy

<sup>18</sup> APL, RZL, sygn. 6, Sprawozdania wydziałów 1939-1942, k. 50; ibidem, sygn. 150, Spis ludności żydowskiej m. Lublina 1941, k. 1-2; ibidem, zesp. 498, Amt des Distrikts Lublin, Gouverneur des Distrikts Lublin – Urząd Okręgu Lubelskiego 1939-1944, sygn. 262, Archivamt – Urząd Archiwalny, k. 5; AŻIH, zesp. 211, Żydowska Samopomoc Społeczna [dalej: ŻSS], sygn. 193, Aneks. Lublin, k. 26, 31; ibidem, sygn. 211/649, Korespondencja Prezydium ŻSS z Komitetem Powiatowym ŻSS w Lublinie. 1.III.1941 – 31.III.1941, k. 24, 26, 28; APMM, sygn. VII/O-18, Pamiętnik Idy Gliksztajn-Rapaport-Jarkoni pt. „Wzorcowe getto w cieniu Majdanka”, k. 6; ibidem, sygn. VII/O-19, Pamiętnik Idy Gliksztajn-Rapaport-Jarkoni pt. „Getta: Lublin i Majdan Tatarski”, k. 10.

<sup>19</sup> APMM, sygn. VII/O-20, Pamiętnik Idy Gliksztajn-Rapaport-Jarkoni, k. 22-23; ibidem, sygn. VII/O-18, Pamiętnik Idy Gliksztajn-Rapaport-Jarkoni pt. „Wzorcowe getto w cieniu Majdanka”, k. 5-6; ibidem, sygn. VII/O-19, Pamiętnik Idy Gliksztajn-Rapaport-Jarkoni pt. „Getta: Lublin i Majdan Tatarski”, k. 9-11. Przesiedlenie znalazło odzwierciedlenie w wielu relacjach ocalałych lubelskich Żydów. AIPN, sygn. GK 175/186, Akta w sprawie getta w Lublinie, k. 31, 55; APMM, sygn. VII/O-220, Relacja Efraima Krasuckiego, k. 3-4; AŻIH, sygn. 301/6, Relacja Doby Cukierman, k. 28-29; ibidem, sygn. 301728, Relacja Symchy Turkieltauba, k. 9; ibidem, sygn. 301/1290, Relacja Henryka Goldwaga, k. 14; ibidem, sygn. 301/1295, Relacja Franciszki Mandelbaum, k. 19; ibidem, sygn. 301/1514, Relacja Róży Mitelman, k. 4; ibidem, sygn. 301/2184, Relacja Zelmana Szajnera, k. 14; ibidem, sygn. 301/2187, Relacja Romana Chwedkowskiego, k. 7; ibidem, sygn. 301/2300, Relacja Berka Kawe, k. 16; ibidem, sygn. 301/2556, Relacja Haliny Sawickiej z d. Puterman, k. 11; ibidem, sygn. 301/2783, Relacja Chany Rapaport, k. 3; ibidem, Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy [Ring. I, Ring. II] Archiwum Ringelbluma. [1909] 1940-03.1943, sygn. ARG II 351 (Ring. II/305), k. 1-2; YVA, YVT, sygn. O.3/1324, Relacja Dwory Doner, k. 3; ibidem, sygn. O.3/3060, Relacja Idy Rapaport Jarkoni, k. 4; ibidem, Perlman Testimonies Collection of Refugees from Poland [dalej: PTCRP], sygn. O.12/16, Relacja Jochwety Szwarcman, k. 2.

oraz medykamenty. Pomoc miała również formę finansową, lecz była ona dalece niewystarczająca wobec ograniczonych środków pieniężnych<sup>20</sup>. Akcja przesiedleńcza została zorganizowana bez wiedzy i zaangażowania lubelskiego Judenratu i Żydowskiej Samopomocy Społecznej (ŻSS), które poinformowano *post factum* o celu jej przeprowadzenia:

P. Dr Siegfried [Josef – J.Ch.] komunikuje, że wczoraj wieczorem został wyjaśniony cel akcji wysiedleńczej z Lublina. W Lublinie bowiem tworzy się ścisłą i małą dzielnicę żydowską. Ponieważ obszar jest bardzo szczupły musiało się część ludności wysiedlić. Szczegóły nie są ustalone. Przesiedlenie ma być ukończone dla dzielnicy żydowskiej do 1 kwietnia b. r.<sup>21</sup>

Przymusowa akcja przesiedleńcza była jedynie etapem na drodze do ustabilizowania sytuacji ludnościowej w obrębie planowanego getta, a kolejnym krokiem miało być przeprowadzenie „dobrowolnego” przesiedlenia w ramach łączenia rodzin, w którym pośredniczył Judenrat. Akcję zaplanowano na kilka tygodni, a wszystkie zainteresowane osoby musiały uzyskać specjalne zaświadczenie pozwalające opuścić Lublin, wystawione przez władze niemieckie. Tym tzw. dobrowolnym przesiedleńcom zezwolono zabrać ze sobą rzeczy codziennego użytku za wyjątkiem wyposażenia domu, o czym wspomniał pod koniec marca 1941 r. członek lubelskiego Judenratu i przewodniczący Żydowskiego Komitetu Opiekuńczego Powiatowego (ŻKOP) dr Josef Siegfried w telefonicznej rozmowie z przedstawicielem Prezydium ŻSS w Krakowie: „(...) Akcja dobrowolnego opuszczania Lublina jest w toku. Ci, którzy opuszczają Lublin mogą zabrać ze sobą wszystkie przedmioty: garderobę, pościel itd. Na moje zapytanie, czy meble też odpowiedział p. Dr. Siegfried, że sprawa ta jest bezprzedmiotowa”<sup>22</sup>.

Rozmowa została przeprowadzona już po oficjalnym ogłoszeniu rozporządzenia, na mocy którego utworzono getto na Podzamczu. Instytucje żydowskie niewątpliwie dysponowały w tym czasie pewną wiedzą, która pozwalała uświadomić im, w którym kierunku będzie zmierzała polityka niemiecka względem ludności żydowskiej. W trakcie rozmowy przeprowadzonej przez Siegfrieda, poinformował on Prezydium ŻSS, że „[...] W każdym bądź razie do 15 kwietnia dzielnica żydowska będzie utworzona”<sup>23</sup>. Jednocześnie zaznaczył, że z Lublina będzie musiało wyjechać kolejne 15 000 Żydów, na co wpływ miał stosunkowo niewielki obszar getta<sup>24</sup>. Od połowy marca przesiedlenie miało charakter

<sup>20</sup> APL, RZŁ, sygn. 3, Protokoły plenarnych posiedzeń Rady Żydowskiej w Lublinie od 1 stycznia 1940 r. do 1 listopada 1942 r., k. 117-188; ibidem, sygn. 6, Sprawozdania wydziałów 1939-1942, k. 49; AŻIH, zesp. ARG, Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy [Ring. I, Ring. II] Archiwum Ringelbluma. [1909] 1940-03.1943, sygn. ARG II 351 (Ring. II/305), k. 1-2; ibidem, ŻSS, sygn. 211/193, Aneks. Lublin, k. 26, 28, 31; ibidem, sygn. 211/649, Korespondencja Prezydium ŻSS z Komitetem Powiatowym ŻSS w Lublinie. 1.III.1941 – 31.III.1941, k. 24-29, 45.

<sup>21</sup> AŻIH, ŻSS, sygn. 211/649, Korespondencja Prezydium ŻSS z Komitetem Powiatowym ŻSS w Lublinie. 1.III.1941 – 31.III.1941, k. 29.

<sup>22</sup> AŻIH, ŻSS, sygn. 211/649, Korespondencja Prezydium ŻSS z Komitetem Powiatowym ŻSS w Lublinie. 1.III.1941 – 31.III.1941, k. 45; APL, RZŁ, sygn. 153, Sprawozdanie z akcji „dobrowolnego” przesiedlenia się ludności żydowskiej, wykazy osób wysiedlonych z Lublina do: Bełżyc, Chodła, Lubartowa, Rejowca i Siedliszcza, k. 1-119;

<sup>23</sup> AŻIH, ŻSS, sygn. 211/649, Korespondencja Prezydium ŻSS z Komitetem Powiatowym ŻSS w Lublinie. 1.III.1941 – 31.III.1941, k. 45.

<sup>24</sup> AŻIH, ŻSS, k. 45; Eksterminacja Żydów na ziemiach polskich w okresie okupacji hitlerowskiej. Zbiór dokumentów, red. T. Berenstein, A. Eisenbach, A. Rutkowski, Warszawa 1957, s. 109-110.

„dobrowolny”, a określona w rozmowie data 15 kwietnia mogła stanowić granicę czasową, która wyznaczała zakończenie ruchu ludności, a tym samym proces tworzenia getta. Na początku kwietnia władze niemieckie poinformowały Judenrat, że w Lublinie będzie mogło pozostać zaledwie 25 000 Żydów, czego nigdy nie udało się osiągnąć<sup>25</sup>.

Zimą 1940/1941 r. wśród ludności żydowskiej rozeszły się pogłoski sugerujące plany utworzenia przez Niemców getta, co nastąpiło pod koniec marca 1941 r. Niewątpliwie władze niemieckie starannie przygotowały się do tego zadania, konsultując przebieg granic z Zarządzeniem Miejskim. Nie można wykluczyć, że jesienią 1940 r. plan utworzenia getta przewidywał włączenie w jego obszar Starego Miasta, na co może wskazywać pismo Zarządu Miejskiego do Starosty Grodzkiego Friedricha Saurmanna z dnia 3 października 1940 r., argumentujące konieczność pozostawienia tej części miasta po stronie „aryjskiej”. Władze miejskie uzasadniały taki stan rzeczy względami historycznymi, jak również etnicznymi, gdyż w obrębie Starego Miasta znaczny odsetek stanowiła ludność polska. Ponadto znajdowały się tam instytucje publiczne, jak chociażby Pedagogium Państwowe (ul. Archidiakońska 5), Szkoła Powszechna Miejska, Dom Zarobkowy i Zakład Wychowawczy dla Chłopców (ul. Dominikańska 1), Zakład Wychowawczy dla Dziewcząt i Zakład Sierot Wojennych (ul. Dominikańska 5). Z kolei w Trybunale mieściły się niektóre wydziały Zarządu Miejskiego. Władze miejskie zwracały także uwagę na kościoły, zakłady rzemieślnicze i nieruchomości należące do Polaków<sup>26</sup>:

Rynek Stary i najbliższe jego otoczenie, jako dawne centrum miasta, był zawsze siedzibą władz, instytucji i miejscem zamieszkania obywateli miejskich.

[...] instytucje państwowe i miejskie, jak Trybunał, mennica miejska i inne w Ryнку Kościoły: Dominikański, Św. Michała i Św. Wojciecha, oraz szereg własności polskich w Ryнку i ulicach otaczających. Dopiero z biegiem czasu, gdy poza murami bram miejskich zaczęło się rozwijać miasto nowoczesne, szereg domów przeszedł w ręce żydowskie.

[...] Mimo bowiem niepomysłnych warunków część miasta dookoła Starego Ryнку [...] nie straciła dotąd charakteru aryjskiego, ilość bowiem własności miejskiej i polskich czy aryjskich w ogóle jak i mieszkańców tego charakteru przekracza zawsze jeszcze 50%.

[...] Miasto prosi Pana Starostę [...] o nie włączanie do zamierzonego obrębu Ghetta przynajmniej Starego Ryнку i najbliższego otoczenia [...]<sup>27</sup>.

Na początku października 1940 r. według danych zebranych przez Zarząd Miejski na Starym Mieście mieszkało 1556 Polaków oraz 1515 Żydów<sup>28</sup>. Można założyć, że działania podjęte przez władze miejskie przyniosły pozytywny skutek, gdyż większość ulic Starego Miasta, jak chociażby Archidiakońska, Bramowa, Dominikańska, Grodzka, Jezuicka, Olejna, Noworybna, Rybna, Rynek czy Złota, nie zostały ostatecznie włączone w obręb getta.

<sup>25</sup> APL, RZL, sygn. 3, Protokoły plenarnych posiedzeń Rady Żydowskiej w Lublinie od 1 stycznia 1940 r. do 1 listopada 1942 r., k. 129.

<sup>26</sup> APL, AML, sygn. 23, Zarząd Miejski w Lublinie Wydział Budowlany. Akta spraw Starego Miasta i otwarcia Ghetto, k. 3-5.

<sup>27</sup> APL, AML, sygn. 23, Zarząd Miejski w Lublinie Wydział Budowlany. Akta sprawy Starego Miasta i otwarcie Ghetto, k.3,5; k. 3, 5; ibidem, sygn. 390, Sprawy urządzania getta w Lublinie, k. 1-15.

<sup>28</sup> APL, AML, sygn. 23, Zarząd Miejski w Lublinie Wydział Budowlany. Akta spraw Starego Miasta i otwarcia Ghetto, k. 19.

Istotna korekta planów nastąpiła na początku 1942 r., gdy Niemcy dokonali podziału getta na części „A” i „B”, wyodrębniając na potrzeby getta „B” kwartał kamienic na Starym Mieście po nieparzystej stronie ulicy Rybnej i parzystej ulicy Grodzkiej, które stanowiły jednocześnie odpowiednio zachodnią i południową jego granicę.

### Granice getta

Założeniem polityki władz okupacyjnych względem ludności żydowskiej była jej izolacja, rozumiana jako postępujący proces gettoizacji, którego celem było zamknięcie ofiar w wydzielonej dzielnicy mieszkaniowej. Integralnym elementem tej polityki była również stygmatyzacja poprzez wprowadzenie opasek z gwiazdą Dawida czy szereg przepisów prawnych wykluczających Żydów z życia społecznego. W przypadku Lublina od początku okupacji przesiedlanych Żydów kierowano na Podzamcze, zamieszkane w większości przez ubogą ludność żydowską. Wiele domów w dzielnicy pozbawionych było bieżącej wody, kanalizacji, a nawet instalacji sanitarnych, zaś zabudowa murowana przenikała się z drewnianą. Jednocześnie Podzamcze z przyległościami stanowiło największe skupisko ludności żydowskiej w mieście, co niewątpliwie wpłynęło na wybór lokalizacji getta. Właściwe rozporządzenie gubernator dystryktu lubelskiego Ernst Zörner wydał 24 marca 1941 r., wyznaczając tym samym granice getta, które pokryły się z historycznym rejonem zamieszkania ludności żydowskiej:

Granice getta w Lublinie są wyznaczone następującymi ulicami: Od rogu Kowalskiej poprzez Kowalską, Krawiecką wzdłuż bloku domów zaznaczonych na planie, przecinając wolne pole Siennej do Kalinowszczyzna aż do rogu Franciszkańskiej, Franciszkańką poprzez Unicką aż do rogu Lubartowskiej, Lubartowską aż do rogu Kowalskiej. Domy użyteczności publicznej i inne domy zajęte przez Urzędy i Formacje oraz kościoły nie objęte są tym rozporządzeniem<sup>29</sup>.

Równoległe do osiedlania ludności żydowskiej na terenie getta, trwał proces odwrotny, który zakładał opuszczenie dzielnicy przez Polaków, co mieli uczynić do 10 kwietnia. W przypadku nie zastosowania się do zaleceń władz niemieckich przewidywano przymusowe przesiedlenie. Pomimo grożących sankcji nie wszyscy Polacy opuścili getto, zamieszkując w nim do akcji likwidacyjnej w marcu 1942 r.<sup>30</sup> Żydzi mieszkający poza obszarem getta otrzymali nakaz przeniesienia się na jego teren do 15 kwietnia, a w przypadku dzielnic Kalinowszczyzna i Sierakowszczyzna termin ten został wydłużony do 1 maja, które tym

<sup>29</sup> APL, RŻL, sygn. 13, Ogłoszenia dot. m. in. realizacji obowiązku pracy przymusowej, utworzenia getta w Lublinie, sprawie rozesłania sprawozdania z działalności Rady [1939-1940], pomocy prawnej itp., k. 182-186; ibidem, sygn. 121, Zamiana mieszkań, przydziały dla Żydów zatrudnionych przez władze i firmy niemieckie, plany getta i in., k. 32-33; AŻIH, zesp. 241, Obwieszczenia i zarządzenia władz okupacyjnych, sygn. 201, Szef Okręgu Lublin podp. Zörner Gubernator. Obwieszczenie. Utworzenie w Lublinie zamkniętej, żydowskiej dzielnicy mieszkaniowej, k. 1; ibidem, ARG I 1292 (Ring. I/702), „Gazeta Żydowska”, nr 26, 1.IV.1941, s. 4.

<sup>30</sup> W trakcie likwidacji getta na Podzamczu niemieckie władze bezpieczeństwa nakazały najpóźniej do 19 marca opuścić „aryzcykom” teren getta „B”. Niestety nie zachowały się żadne dokumenty wskazujące ich liczbę. APL, RŻL, sygn. 3, Protokoły plenarnych posiedzeń Rady Żydowskiej w Lublinie od 1 stycznia 1940 r. do 1 listopada 1942 r., k. 244; ibidem, sygn. 12, Zbiór wydanych ogłoszeń T. 3, k. 40; *Documents from Lublin Ghetto. Judenrat without direction*, ed. N. Blumental, Yad Vashem-Jerusalem 1967, s. 244.

samym zostały wyłączone z jego granic. Żydzi, którzy nie zastosowali się do zarządzenia mieli być przymusowo przesiedlani z Lublina do wyznaczonych miejscowości dystryktu lubelskiego<sup>31</sup>. Wszystkie osoby, które „dobrowolnie” przeniosły się do wyznaczonego rejonu zamieszkania mogły zabrać ze sobą meble, przedmioty osobistego użytku, wyposażenie sklepów oraz zapasy towarów. Z polecenia gubernatora dystryktu lubelskiego bezpośredni nadzór nad gettem został powierzony Staroście Grodzkiemu, który wykonywał go za pośrednictwem Judenratu<sup>32</sup>.

W granicach getta znalazły się następujące ulice: Błotniki, Cyrulicza, Czwartek, Furmańska, Jateczna, Kalinowszczyzna (nr 1-5), Kowalska (strona parzystą), Krawiecka, Krzywa, Lubartowska (strona nieparzystą), Mostowa, Nadstawna, Pl. Krawiecki, Pl. Targowy, Podzamcze, Ruska, Sienna, Szeroka, Św. Mikołaja, Targowa, Wąska, Wysoka i Zamkowa. Potwierdza to fragment relacji Ewy Szek: „[...] Żydom wolno mieszkać tylko przy ulicach: Szeroka, Ruska, Targowa, Czwartek, Szewska, Mikołaja, Nadworna [najprawdopodobniej chodzi o Nadstawną – J. Ch.], Furmańska, Podzamcze, Zamkowa, Krawiecka, Jateczna [...]”<sup>33</sup>; co ciekawe, autorka wymienia Szewską, która po utworzeniu getta nie znalazła się w jego obrębie. Z kolei Dwora Donner w następujących słowach określiła lokalizację: „[...] Podzamcze, nieparzystą stronę ul. Lubartowskiej, Ruską i Stare Miasto do Krakowskiej Bramy [...]”<sup>34</sup>. W rzeczywistości Żydzi zamieszkiwali Stare Miasto jedynie do połowy kwietnia 1941 r., kiedy zostali zmuszeni przenieść się w granice nowego rejonu zamieszkania. Ulice getta na Podzamczu przywołał również w swojej relacji Hersz Feldman: „[...] ul. Lubartowska po stronie nieparzystej, ul. Ruska, Furmańska, Cyrulnicza, Jateczna, połowa ulicy Grodzkiej, połowa Rybnej i Kowalska [...]”<sup>35</sup>. Z kolei w zeznaniu złożonym w styczniu 1946 r. Feldman w następujący sposób określił granice: „[...] Pół Lubartowskiej, pół Ruskiej, Furmańska, Cyrulicza, Jateczna, pół Kowalskiej, pół Grodzkiej i pół Rybnej [...]”<sup>36</sup>. Można odnieść wrażenie, że Feldman nałożył na siebie granice gett ustanowione rozporządzeniem gubernatora Zörnera pod koniec marca 1941 r. oraz uwzględniające zmiany wynikające z podziału na dwie części, co nastąpiło na początku 1942 r. Stanowi to często pojawiającą się w relacjach nieścisłość. Poza obszarem getta była zlokalizowana ulica Grodzka, przy której znajdowała się siedziba Judenratu pod numerem 11, a także pozostałe ulice Starego Miasta oraz kirkuty przy ulicach Unickiej i Siennej. Pomimo nie włączenia oficjalnie Grodzkiej w granice getta niektóre domy zostały przydzielone uprzywilejowanym Żydom, jak chociażby urzędnikom Judenratu i ŻSS, robotnikom zatrudnionym w obozie pracy przy ul. Lipowej 7 i Judeneinsatzstelle przy Arbeitsamcie, o czym poinformował Judenrat na posiedzeniu 1 kwietnia 1941 r.:

<sup>31</sup> APL, RZL, sygn. 11, Zbiór wydanych ogłoszeń T. 2, k. 160, 162, 164-165.

<sup>32</sup> APL, RZL, sygn. 13, Ogłoszenia dot. m. in. realizacji obowiązku pracy przymusowej, utworzenia getta w Lublinie, sprawie rozesłania sprawozdania z działalności Rady [1939-1940], pomocy prawnej itp., k. 182-186.

<sup>33</sup> AŻIH, sygn. 301/42, Relacja Ewy Szek, 4.

<sup>34</sup> YVA, YVT, sygn. O.3/1324, Relacja Dwory Donner, k. 3.

<sup>35</sup> AŻIH, sygn. 301/1299, Relacja Hersza Feldmana, k. 5.

<sup>36</sup> AIPN, sygn. GK 175/186, Akta w sprawie getta w Lublinie, k. 8.

Zasadniczo ulica Grodzka nie będzie należeć do ghetta, natomiast domy od Nr 11 do końca zostaną oddane do dyspozycji Rady na mieszkania dla urzędników Rady, a domy po drugiej stronie ulicy od Nr 14 do końca dla zatrudnionych na placu SS i Arbeitsamt Judeneinsatzstelle<sup>37</sup>.

Do zamieszkania wydzielone zostały domy po parzystej stronie ulicy Grodzkiej od nr 14 do nr 36 oraz nieparzystej od nr 13 do nr 23; budynek przy ulicy Grodzkiej 11 spełniał funkcję publiczną, w którym od początku okupacji znajdowała się siedziba Judenratu oraz Ochrony dla Sierot i Starców<sup>38</sup>. Dotychczasowi lokatorzy musieli opuścić mieszkania najpóźniej do 9 kwietnia po stronie parzystej i 10 kwietnia po stronie nieparzystej, pozostawiając lokale w stanie nienaruszonym<sup>39</sup>.

Przesiedlenie Żydów z pozostałych ulic Starego Miasta miało przebiegać zgodnie z przyjętym przez Judenrat harmonogramem, który zakładał, że opuszczenie mieszkań nastąpi pomiędzy 14-19 kwietnia. Tym samym termin zamknięcia został wydłużony, na co niewątpliwie musiały wyrazić zgodę władze niemieckie. Pierwszych planowano przenieść Żydów z ulicy Grodzkiej, a następnie w kolejności z ulic Rynek, Złota, Archidiakońska, Dominikańska i Jezuicka. Niewymienione z nazwy ulice miały być opuszczone ostatniego dnia<sup>40</sup>. W zeznaniu złożonym w maju 1946 r. Franciszka Mandelbaum wymieniła część ulic, w obrębie których Żydzi mieli zakaz zamieszkania po przesiedleniu w marcu 1941 r.: „[...] Po pierwszym wysiedleniu w marcu 1941 r. odpadły: Staszica, Szewska, Śto-Duska, Nowa, parzysta strona Lubartowskiej z bocznikami, Rynek, Złota [...]”<sup>41</sup>. Zarządzenie wydane przez gubernatora dystryktu lubelskiego wyznaczało zupełnie nowy okres dla społeczności żydowskiej w Lublinie, która oficjalnie została zamknięta w getcie. Sama dzielnica w pierwszych miesiącach funkcjonowania nie była otoczona drutem kolczastym, na co wpływ mogła mieć jej lokalizacja, gdyż przez środek przebiegała ulica Rуска, stanowiąca istotny trakt komunikacyjny. Nie oznacza to jednak, że władze niemieckie nie miały takich planów, na co może wskazywać rozesłanie na przełomie marca/kwietnia 1941 r. przez Starostę Grodzkiego do szeregu miejscowości w dystrykcie lubelskim informacji o zapotrzebowaniu na drewniane słupy i drut kolczasty. Władze lokalne nie dysponując odpowiednią ilością materiałów nie były w stanie zaspokoić zapotrzebowania, co również mogło wydatnie wpłynąć na wstrzymanie planów ogrodzenia getta<sup>42</sup>.

<sup>37</sup> APL, RZL, sygn. 3, Protokoły plenarnych posiedzeń Rady Żydowskiej w Lublinie od 1 stycznia 1940 r. do 1 listopada 1942 r., k. 127-128.

<sup>38</sup> Najprawdopodobniej jeszcze w 1940 r. doszło do przeniesienia Domu Starców pod adres Rynek 8, zaś pod koniec kwietnia 1941 r. instytucja funkcjonowała już przy ul. Krawieckiej 5/Pl. Krawieckim 5a. Zmiana lokalizacji od początku mogła być uwarunkowana z jednej strony problemami lokalowymi, a z drugiej koniecznością objęcia pomocą coraz większej liczby podopiecznych. [http://teatrnn.pl/leksykon/node/914/ochronka\\_%C5%BCydowska\\_sierociniec\\_grodzka\\_11\\_lublin%3Fquicktabs\\_1=1](http://teatrnn.pl/leksykon/node/914/ochronka_%C5%BCydowska_sierociniec_grodzka_11_lublin%3Fquicktabs_1=1), [data dostępu: 19.10.2016].

<sup>39</sup> APL, RZL, sygn. 13, Ogłoszenia dot. m. in. realizacji obowiązku pracy przymusowej, utworzenia getta w Lublinie, sprawie rozesłania sprawozdania z działalności Rady [1939-1940], pomocy prawnej itp., 190, 194, 196-197. W połowie maja 1941 r. przy ul. Grodzkiej pomiędzy numerami 13-19 zamieszkało 77 lub 78 rodzin, w których łącznie znajdowało się 314 osób. Byli to pracownicy Judenratu, ŻSS oraz członkowie ich rodzin. Ibidem, sygn. 121, Zamiana mieszkań, przydziały dla Żydów zatrudnionych przez władze i firmy niemieckie, plany getta i in., k. 18, 20-24.

<sup>40</sup> APL, RZL, sygn. 3, Protokoły plenarnych posiedzeń Rady Żydowskiej w Lublinie od 1 stycznia 1940 r. do 1 listopada 1942 r., k. 131.

<sup>41</sup> AIPN, sygn. GK 175/186, Akta w sprawie getta w Lublinie, k. 28.

<sup>42</sup> APL, zesp. 501, Der Kreishauptmann Lublin Land (Starostwo Powiatowe w Lublinie) 1939-1944, sygn. 135, k. 1-29; AŻIH, sygn. 301/271, Relacja Hadasy Halbersztadt, k. 18. W czerwcu 1941 r. gubernator Zörner wydał zarządzenie, na mocy którego

### Podział getta na części „A” i „B”

W dniu 9 grudnia 1941 r. gubernator dystryktu lubelskiego Zörner ponownie wydał zarządzenie, w którym utrzymał dotychczasowe granice getta, wyznaczone zarządzeniem z dnia 24 marca. Jednocześnie nawiązał do rozporządzenia generalnego gubernatora Franka z dnia 15 października 1941 r., na mocy którego opuszczanie getta było możliwe jedynie w oparciu o specjalne zaświadczenie. Żydzi złapani poza jego granicami i nie legitymujący się odpowiednim dokumentem, podlegali karze śmierci, podobnie jak osoby niosące im pomoc. Pod groźbą kary śmierci zabroniono również ukrywania na terenie getta Żydów, którzy pochodzili z innych miejscowości. Co ciekawe, na murach dzielnicy ogłoszenie zostało rozplakatowane dopiero 18 grudnia<sup>43</sup>. Informacja o nowym zarządzeniu Judenrat przekazał Prezydium ŻSS w Krakowie:

P. Dr. Siegfried komunikuje, że dnia 18 bm. ukazało się na murach miasta ogłoszenie, zakazujące opuszczanie dzielnicy żydowskiej. Granice dzielnicy są ustalone w tych samych rozmiarach co w marcu 1941 r. Dzielnicy żydowskiej nie wolno nikomu opuszczać »unbefugt« jako też do dzielnicy nie wolno nikomu wchodzić »unbefugt« co odnosi się zarówno do ludności aryjskiej jak i żydowskiej, mieszkającej do dnia dzisiejszego poza dzielnicą [...]»<sup>44</sup>.

Granice nie uległy zmianie do początku 1942 r. W połowie grudnia 1941 r. do Judenratu dotarła informacja o niemieckich planach podziału getta na części „A” i „B” oraz jego odizolowaniu od części „aryjskiej”, co uzasadniono względami sanitarnymi. Plan zakładał zgrupowanie w części „B” około 10 000 Żydów uprzywilejowanych, do których zaliczano robotników zatrudnionych przez władze i przedsiębiorstwa niemieckie, jak również radnych i urzędników Judenratu i żydowskich instytucji pomocowych<sup>45</sup>. Pozostali Żydzi w liczbie około 25 000 mieli zamieszkać w części „A”:

Przed kilkoma dniami jako zastępca prezesa miejscowej Rady Żydowskiej otrzymałem wiadomość od dyrektora policji, że ze względu na szerzącą się epidemię tyfusu żydowska dzielnica mieszkaniowa zostaje całkowicie zamknięta. Jednocześnie w obrębie żydowskiej dzielnicy mieszkaniowej zabrano się do prac, które jednoznacznie na to wskazują, że dzielnica mieszkaniowa zostaje zamknięta. Według wiadomości dyrektora policji zaplanowano powstanie żydowskiej dzielnicy mieszkaniowej A i B. Dzielnica mieszkaniowa A została pomyślana jako ogólna żydowska dzielnica

---

getto na Podzamczu miało zostać ogrodzone murem o wysokości 3 m. Na podstawie zachowanych materiałów można jednak przyjąć, że zalecenia te nie weszły w życie w oznaczonym terminie. APL, zesp. 498, Urząd Okręgu Lubelskiego [1939-1944] [dalej: UOL], sygn. 892, Judenangelegenheiten (Judenaussiedlung Ghettolildung) (1940-1941), k. 493-494; R. Kuwałek, *Obóz zagłady w Bełżcu*, Lublin 2010, s. 21 (przypis nr 10).

<sup>43</sup> APL, zesp. 499, Dziennik Urzędowy Szefostwa Okręgu Lublin, Dziennik Urzędowy Gubernatora Okręgu Lublin Nr 12, 31.XII.1941 r., k. 165-166; ibidem, RŻL, sygn. 13, Ogłoszenia dot. m. in. realizacji obowiązku pracy przymusowej, utworzenia getta w Lublinie, sprawie rozesłania sprawozdania z działalności Rady [1939-1940], pomocy prawnej itp., k. 300; AŻIH, ŻSS, sygn. 211/654, Korespondencja Prezydium ŻSS z Komitetem Powiatowym ŻSS w Lublinie 2.I.1942-5.XI.1942, k. 4; Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie [dalej: WBPiHŁwL], sygn. Mf 517, „Nowy Głos Lubelski”, nr 299, Rok II, 21-22.XII.1941 r., s. 3; *Eksterminacja Żydów na ziemiach polskich*, s. 122-123.

<sup>44</sup> AŻIH, ŻSS, sygn. 211/193, Aneks. Lublin, k. 69.

<sup>45</sup> Rozróżnienie na getta „A” i „B” pojawiło się już w dokumencie określającym liczbę zachorowań na tyfus plamisty, opracowanym na początku stycznia 1942 r. APL, RŻL, sygn. 129, Statut szpitala, wykazy personalne szpitala ogólnego i epidemicznego, należności za leczenie, k. 197, 199.

mieszkaniowa, w niej głównie zamieszkuje miejscowa ludność. Dzielnica mieszkaniowa B przestrzen nie leży wprawdzie obok dzielnicy mieszkaniowej A, ale powinna być od niej całkowicie zamknięta, ponieważ w dzielnicy mieszkaniowej B mogą mieszkać tylko tacy Żydzi, którzy zostali zatrudnieni w niemieckich urządach. Szacunkowo więc dzielnica mieszkaniowa A obejmuje około 25 000 Żydów, zaś dzielnica mieszkaniowa B około 10 000 Żydów<sup>46</sup>.

W połowie grudnia 1941 r. władze niemieckie przystąpiły najprawdopodobniej do działań mających na celu podział getta i odseparowanie części „B” od części „A”, gdzie „[...] B ma być zupełnie zamknięta [...]”<sup>47</sup>. Na tej podstawie można sądzić, że drutem kolczastym planowano ogrodzić jedynie część „B”, która była przeznaczona dla Żydów uprzywilejowanych. Potwierdzają to słowa Franciszki Mandelbaum, która w złożonym zeznaniu w maju 1946 r. dokładnie określiła czas grodzenia i ulice, przez które przebiegało ogrodzenie z drutu kolczastego: „[...] W grudniu 1941 r. zaczęto wbijać pale na Grodzkiej, Rybnej, Kowalskiej, Lubartowskiej po nieparzystej stronie i przeciągać druty między palami [...]”<sup>48</sup>; nieparzysta strona ulicy Lubartowskiej została włączona w skład getta „B” dopiero na początku akcji likwidacyjnej. Z kolei Ida Gliksztajn w jednym ze swoich pamiętników dość lakonicznie stwierdziła, że na początku 1942 r. „Dzielnica żydowska w Lublinie już była wtedy zamkniętym, otoczonym drutem kolczastym, ghettem”, co jest zbieżne z relacją Kiny Morgenstern<sup>49</sup>. W innym pamiętniku Ida Gliksztajn podała, że w styczniu 1942 r. drutem kolczastym otoczono jedynie pewien obszar getta, sugerując podział na dwie części<sup>50</sup>. We wspomnieniach spisanych już w Izraelu, autorka stwierdziła, że „W styczniu i lutym [1942 – J.Ch.] zostało ogrodzone ghetto drutem kolczastym i zamknięte. Istniały dwa ghetta: małe – dla uprzywilejowanych, duże dla reszty ludności”<sup>51</sup>. Niestety w żadnym z przywołanych pamiętników i wspomnień Ida Gliksztajn nie podała jaki obszar getta w rzeczywistości został ogrodzony. Dość lakonicznie do tematu nawiązał również Efraim Krasucki: „W styczniu 1942 roku ogrodzona została drutami wschodnia część dzielnicy. Przestrzeń objęta drutami nie mogłaby w żaden sposób pomieścić Żydów mieszkających w Lublinie i zaczęto mówić, że połowa będzie wysiedlona [...]”<sup>52</sup>. Z kolei Ignacy Wieniarz ogrodzenie getta rozciągnął aż do ulicy Ruskiej: „[...] Getto lubelskie zostało ogrodzone parkanem drewnianym w końcu 1941 r. i było ograniczone ul. Kowalska (cała ulica należała do getta), ul. Lubartowska – tylko prawa strona była w getcie, ul. Ruska – prawa strona w getcie. Z drugiej strony były pola i zamek lubelski. Do getta należała też ulica Grodzka, gdzie się

<sup>46</sup> AŻIH, ŻSS, sygn. 211/140, Korespondencja ŻSS z Markiem Altenem – Doradcą przy Szefie Dystryktu lubelskiego 6.XI.1941-29. XII.1941, k. 72; ibidem, sygn. 211/193, Aneks. Lublin, k. 70.

<sup>47</sup> AŻIH, ŻSS, sygn. 211/193, Aneks. Lublin, k. 70.

<sup>48</sup> AIPN, sygn. GK 175/186, Akta w sprawie getta w Lublinie, k. 28. Potwierdzają to również dokumenty niemieckie. APL, UOL, sygn. 892, Judenangelegenheiten (Judenaussiedlung Ghettoildung) (1940-1941), k. 493-494; R. Kuwałek, *Obóz zagłady*, s. 21 (przypis nr 10).

<sup>49</sup> APMM, sygn. VII/O-18, Pamiętnik Idy Gliksztajn-Rapaport-Jarkoni pt. „Wzorcowe getto w cieniu Majdanka”, k. 12; ibidem, sygn. VII/O-221, Relacja Kiny Morgenstern, k. 4.

<sup>50</sup> APMM, sygn. VII/O-19, Pamiętnik Idy Gliksztajn-Rapaport-Jarkoni pt. „Getta: Lublin i Majdan Tatarski”, k. 12; ibidem, sygn. VII/O-20, Pamiętnik Idy Gliksztajn-Rapaport-Jarkoni, k. 27.

<sup>51</sup> YVA, YVT, sygn. O.3/3060, Relacja Idy Rapaport-Jarkoni, k. 6.

<sup>52</sup> APMM, sygn. VII/O-220, Relacja Efraima Krasuckiego, k. 4.

mieścił Judenrat”<sup>53</sup>. W świetle zachowanych materiałów można przyjąć, że ogrodzenie getta nie sięgało do ulicy Ruskiej, obejmując jedynie obszar getta „B”, podobnie jak wyłączony był fragment ulicy Kowalskiej od rogu z Nową do Rybnej (strona nieparzysta). Pogłoski o mającym nastąpić podziale getta na „A” i „B” dotarły również do anonimowego autora, którego relacja znalazła się w Archiwum Ringelbluma: „W związku z rozszerzeniem się epidemii [tyfusu – J.Ch.] pogłoski o ghetcie zaczęły przybierać coraz realniejsze kształty, aż w końcu uległy realizacji: utworzono ghetto B dla pracujących u Niemców, mieszczące się przy ulicy Grodzkiej, i ghetto A dla pozostałych, przy ulicach Szerokiej, Cyruliczej, Kowalskiej, Unickiej i Kalinowszczyzny”<sup>54</sup>. W tym wypadku autor do getta „B” zaliczył jedynie ulicę Grodzką, której w rzeczywistości parzysta strona znalazła się w jego obszarze; w przypadku getta „A” wymienił jedynie niektóre ulice, wskazując m. in. Unicką, która stanowiła północną granicę tej części getta. Można również przypuszczać, że nastąpiło błędne nałożenie na siebie granic getta z końca marca 1941 r. oraz nomenklatury, używanej po jego podziale na dwie części. Wskazywać na to może usytuowanie przez autora getta „B” przy ulicy Grodzkiej, gdzie na przełomie marca/kwietnia 1941 r. wyodrębniono dla urzędników Judenratu oraz robotników pracujących dla Niemców niektóre kamienice, nie włączając ich jednocześnie w obręb getta.

Pod koniec stycznia 1942 r. władze niemieckie nakazały umieścić na granicach getta lub w bezpośrednim sąsiedztwie znaki, których celem było ograniczenie lub wręcz uniemożliwienie ruchu w kierunku dzielnicy żydowskiej. Na dwóch rodzajach znajdowały się napisy „ulica ślepa” i „ulica jednokierunkowa”, zaś pozostałe dwa oznaczały zakaz ruchu w obu kierunkach i zakaz wjazdu. Znaki z napisem „ulica ślepa” ustawiono na rogach ulic Kowalskiej i Lubartowskiej, Szerokiej i Ruskiej oraz Podwale i Zamojskiej, zaś na rogu ulic Rybnej, Rynku i Grodzkiej zlokalizowano znak „ulica jednokierunkowa”. Z kolei znaki określające zakaz ruchu ustawiono na rogu Noworybnej i Lubartowskiej oraz Rybnej z widokiem na Rynek. Ostatni rodzaj znaku zlokalizowano u wylotu ulicy Archidiakońskiej z widokiem na ulicę Grodzką<sup>55</sup>. W tym samym czasie zamknięto dla Żydów Urząd Poczto- wy Lublin 4 przy ul. Św. Duskiej 22, który znajdował się poza granicami getta<sup>56</sup>. Na podstawie dokumentów i relacji można przyjąć, że metoda zastosowana przez władze niemieckie miała na celu zatrzymanie przepływu ludności pomiędzy poszczególnymi częściami getta oraz odizolowanie Żydów uprzywilejowanych od pozostałych. Niemcy podjęte działania uzasadniali względami sanitarno-higienicznymi oraz panującą na terenie getta epidemią tyfusu. Nie mniej, można jednak założyć, że stanowiły one element przygotować do ostatecznej likwidacji getta na Podzamczu. W tym czasie trwały już zakrojone na szeroką skalę

<sup>53</sup> AŻIH, sygn. 301/6260, Relacja Ignacego Wieniarza, k. 72.

<sup>54</sup> AŻIH, Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy [Ring. I, Ring. II] Archiwum Ringelbluma. [1909] 1940-03.1943, sygn. ARG II 351 (Ring. II/305), k. 3; *Archiwum Ringelbluma*, s. 54.

<sup>55</sup> APL, AML, sygn. 390, Sprawy urządzenia getta w Lublinie, k. 16-18.

<sup>56</sup> APL, RZL, sygn. 13, Ogłoszenia dot. m. in. realizacji obowiązku pracy przymusowej, utworzenia getta w Lublinie, sprawie rozesłania sprawozdania z działalności Rady [1939-1940], pomocy prawnej itp., k. 308; ibidem, sygn. 52, Wydział Poczto- wy – zarządzenia, sprawozdania, korespondencja z Prezydium Rady, k. 36.

przygotowania do „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej”, a pierwszymi ofiarami w ramach akcji „Reinhardt” mieli stać się właśnie Żydzi lubelscy<sup>57</sup>.

Docierające do getta pogłoski o mającym nastąpić podziale dzielnicy żydowskiej na dwie części zmaterializowały się 4 lutego 1942 r., gdy gubernator Zörner wydał zarządzenie, na mocy którego utworzono „specjalny rejon mieszkalny”. Oznaczało to *de facto* wyodrębnienie dwóch odseparowanych od siebie części, które w zarządzeniu określono liczbami 1 (część „B”) i 2 (część „A”). Z kolei I. Gliksztajn w swoich pamiętnikach dokonała klasyfikacji na getto małe i duże<sup>58</sup>. Na potrzeby „specjalnego rejonu mieszkalnego” wyznaczono kwartał kamienic zamkniętych ulicami: Rybną, Kowalską, Krawiecką, Podwałę i Grodzką. Co ciekawe, poza obszarem getta „B” znalazł się budynek Judenratu przy ulicy Grodzkiej 11, który przez cały okres akcji likwidacyjnej spełniał swoją dotychczasową funkcję. Tym samym faktyczny obszar getta został poszerzony, a część „B” dodatkowo ogrodzono drutem kolczastym:

1/ Celem zamkniętego umieszczenia żydów zatrudnionych w niemieckich urzędach i firmach poza starym żydowskim rejonem mieszkalnym (Ghetto), tworzy się żydowski specjalny rejon mieszkalny (specjalne Ghetto) w części miasta Lublina ograniczonej następującymi ulicami: Rybną, Kowalską od rogu Rybnej do Krawieckiej, Krawiecką aż do rogu Podwałę, Podwałę wzdłuż ogrodzenia do Grodzkiej, Grodzką aż do Rynku. Ta część miasta jest już odgradzona drutem kolczastym.

2/ Do specjalnego Ghetta wolno wejść i wyjść tylko przez bramy wyznaczone.

3/ Żydom, którzy mieszkają w Ghetto, jest wzbronione nieuprawnione wejście do oznaczonego cyfrą 1 specjalnego Ghetta. Tak samo nie wolno żydom, którzy mieszkają w specjalnym Ghetto, nieprawnie wchodzić do Ghetta<sup>59</sup>.

Treść zarządzenia opublikowała również gadzinówka „Nowy Głos Lubelski”, będąca jedyną gazetą koncesjonowaną przez władze niemieckie i wydawaną w języku polskim na terenie Lublina<sup>60</sup>. Podział getta na części „A” i „B” oraz ogrodzenie drutem kolczastym zostało utrwalone również w pamięci ocalałych Żydów lubelskich i na kilku fotografiach. Należy jednak zauważyć, że w niektórych przypadkach świadkowie w złożonych po wojnie relacjach lub zeznaniach niewłaściwie określają czas niektórych relacjonowanych zdarzeń, mając jednak w pamięci sam fakt ich zaistnienia. W zeznaniu złożonym przez Annę Bach w maju 1946 r. wspomina ona w następujących słowach moment grodzenia getta: „[...] Latem 1941 r. zaczęto odrutowywać getto dla oddzielenia dzielnicy żydowskiej od aryjskiej”<sup>61</sup>. Najprawdopodobniej grodzenie getta przeprowadzono etapami. Na przełomie

<sup>57</sup> B. Musiał, „Przypadek modelowy dotyczący eksterminacji Żydów”. Początek „akcji Reinhardt” – planowanie masowego mordu Żydów w Generalnym Gubernatorstwie, [w:] *Akcja Reinhardt. Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie*, red. D. Libionka, Warszawa 2004, s. 15-38; D. Pohl, *Znaczenie dystryktu lubelskiego w „ostatecznym rozwiązaniu kwestii żydowskiej”*, [w:] tamże, s. 39-53; D. Silberklang, *Żydzi i pierwsze deportacje z dystryktu lubelskiego*, [w:] tamże, s. 54-68; D. Silberklang, *Gate of tears*, s. 221-354; J. Chmielewski, *Zagłada żydowskiego miasta*, s. 705-740.

<sup>58</sup> APMM, sygn. VII/O-18, Pamiętnik Idy Gliksztajn-Rapaport-Jarkoni pt. „Wzorcowe getto w cieniu Majdanka”, k. 19; YVA, YVT, sygn. O.3/3060, Relacja Idy Rapaport-Jarkoni, k. 6.

<sup>59</sup> APL, Dziennik Urzędowy Gubernatora Okręgu Lublin Nr 2, 28.II.1942 r., k. 8.

<sup>60</sup> Opublikowany artykuł zatytułowano „Specjalne ghetto w Lublinie”. WBPiHŁwL, sygn. Mf 517, „Nowy Głos Lubelski”, nr 44, Rok III, 22-23.II.1942 r., s. 3.

<sup>61</sup> AIPN, sygn. GK 175/186, Akta w sprawie getta w Lublinie, k. 22.

listopada/grudnia 1941 r. parkan z drutu kolczastego postawiono wzdłuż ulic Lubartowskiej, Kowalskiej Rybnej i Grodzkiej, zaś pomiędzy styczniem/lutym 1942 r. od strony ulic Podwale i Krawieckiej<sup>62</sup>.

Zarządzenie wydane na początku lutego 1942 r. obowiązywało do momentu rozpoczęcia akcji likwidacyjnej getta na Podzamczu w nocy 16/17 marca. W dniu 17 marca na nadzwyczajnym posiedzeniu Judenratu oficerowie Sipo i SD, odpowiedzialni za akcję wysiedleńczą z lubelskiego getta ogłosili „Zarządzenie w kwestii wysiedlenia”, na mocy którego obszar getta „B” został powiększony o kwartał kamienic przy ulicach Cyrulicza, Kowalska i Lubartowska<sup>63</sup>. Bardziej szczegółowych informacji dostarcza pismo skierowane 20 marca przez prezesa Judenrat Henryka Bekkera do Starosty Grodzkiego, w którym dokładnie określono kamienice włączone w obręb getta „B”: Cyrulicza 1, 5, 9, 11, 13, 15, 17, Furmańska 2, 3, 4, 5, 6, Kowalska 4, 8, 10, 12, 14, 16 oraz Lubartowska 1, 3, 5. Pośrednio ten fakt potwierdza fragment pamiętnika Gliksztajn, która opisując akcję likwidacyjną getta na Podzamczu stwierdziła, że: „[...] Teraz rozkazali wszystkim pozostałym przejść do małego getta. Getto ograniczało się teraz do ulicy Grodzkiej i Kowalskiej, Rybnej i prawej strony Lubartowskiej [...]”<sup>64</sup>. Poszerzenie granic getta „B” już w trakcie akcji likwidacyjnej zasugerował anonimowy świadek, którego relacja znalazła się w Archiwum Ringelbluma: „[...] Pozostali [posiadający stempel w karcie pracy – J.Ch.] mają się przenieść do getta »B«, które zostanie powiększone i obejmie ulice: Rybną, Grodzką, Kowalską, Cyruliczą i Lubartowską aż do 5 numeru [...]”<sup>65</sup>. Najprawdopodobniej granice getta „B” już po rozpoczęciu akcji likwidacyjnej określiła w swojej relacji także Kina Morgenstern: „Wychodzenie z getta stało się jeszcze bardziej utrudnione, gdy je zmniejszono. Żydzi mogli już mieszkać tylko na ul. Cyrulniczej, części Lubartowskiej, części Grodzkiej, na Rybnej, Kowalskiej”<sup>66</sup>. Jeszcze dokładniej granice getta „B” przedstawił Rachmil Gartenkraut, który jednak popełnił błąd przy datowaniu oraz włączając ulicę Szeroką, która w rzeczywistości znajdowała się w getcie „A”: „[...] Wiosną 1942 r. przywieziono słupy i druty i zaczęto ogradzać ghetto, obejmujące wtedy ulice Lubartowska (prawa strona), Furmańska do Cyrulicznej, Szeroka, Kowalska, Grodzka i Rybna [...]”<sup>67</sup>. Z kolei Roman Chwedkowski na sporządzonym w relacji szkicu granic getta „B”, określił jej przebieg prawą stroną ulicy Kowalskiej, lewą stroną ulic Rybnej i Grodzkiej oraz ulicą Podwale; ponadto zwrócił uwagę, że w tej części getta znalazł się fragment ulicy Szerokiej aż do synagogi Saula Wahla, która była zlokalizowana przy ulicy Podzamcze 12, co wydaje się mało prawdopodobne<sup>68</sup>. Do każdej części prowadziły oddzielne bramy wejściowe. Dla getta „A” brama znajdowała się przy ulicy Cyrulicznej, zaś

<sup>62</sup> APL, UOL, sygn. 892, Judenangelegenheiten (Judenauassiedlung Ghettoilidung) (1940-1941), k. 493-494; R. Kuwałek, *Obóz zagłady*, s. 21 (przypis nr 10).

<sup>63</sup> APL, RZL, sygn. 12, Zbiór wydanych ogłoszeń T. 3 – 1942, k. 40; ibidem, sygn. 25, Korespondencja z dyrektorem policji [Polizeidirektion] w Lublinie w sprawie dot. dorożek, pobytu Żydów w szpitalu, przepustek i n. 1941-1942, k. 111.

<sup>64</sup> APMM, sygn. VII/O-19, Pamiętnik Idy Gliksztajn-Rapaport-Jarkoni pt. „Getta: Lublin i Majdan Tatarski”, k. 15.

<sup>65</sup> AŻIH, Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy [Ring. I, Ring. II] Archiwum Ringelbluma. [1909] 1940-03.1943, sygn. ARG I 849 (Ring. I/948), k. 1; *Archiwum Ringelbluma*, s. 48.

<sup>66</sup> APMM, sygn. VII/O-221, Relacja Kiny Morgenstern, k. 5.

<sup>67</sup> AŻIH, sygn. 301/2784, Relacja Rachmila Gartenkrauta, k. 9.

<sup>68</sup> AŻIH, sygn. 301/6669, Relacja Romana Chwedkowskiego, k. 3.

dla getta „B” przy ulicy Kowalskiej. Ponadto w „Zarządzeniu w kwestii wysiedlenia” określono, że dodatkowa brama dla getta „B” była zlokalizowana również przy ul. Podwale, co potwierdza relacja Hersza Feldmana: „[...] Były dwie bramy jedna na Podwalu druga na Kowalskiej. Wychodziło się pojedynczo trzeba się było tylko wylegitymować odpowiednim poświadczeniem [...]”<sup>69</sup>. Z kolei Franciszka Mandelbaum umiejscowiła jedną z bram przy ul. Grodzkiej, lecz nie wskazała dokładnej lokalizacji<sup>70</sup>. W przededniu rozpoczęcia likwidacji getta na Podzamczu władze niemieckie nakazały zamknąć bramę na styku ulic Szerokiej i Grodzkiej<sup>71</sup>.

Granice getta spełniały istotną rolę również w trakcie wysiedlenia, stanowiąc element systemu zabezpieczeń, dzięki czemu było możliwe sprawne przeprowadzenie akcji. Wzdłuż ulic, wyznaczających granicę ustawiono posterunki wachmanów z Trawnik<sup>72</sup>, których zadaniem było uniemożliwienie ucieczek. Przy ich pomocy tworzone również wewnętrzne kordony, dzięki czemu możliwe było sprawne wysiedlenie Żydów z poszczególnych domów<sup>73</sup>. Po zakończeniu akcji likwidacyjnej, władze niemieckie przystąpiły do wyburzania dzielnicy żydowskiej. Zarząd Miejski został zobligowany do przygotowania szczegółowego wykazu ulic, które miały ulec zniszczeniu: Błoniki, Bonifraterska, Ciasna, Czwartek, Cyrulicza, Furmańska, Jateczna, Kalinowszczyzna, Kowalska, Krawiecka, Krzywa, Lubartowska, Mostowa, Nadstawna, Plac Krawiecki, Podzamcze, Ruska, Sienna, Szeroka, Św. Mikołaja, Wąska, Wysoka, Zakręt oraz Zamkowa. Spod wyburzenia wyłączono jednak niektóre budynki<sup>74</sup>.

### Podsumowanie

Funkcjonowanie dzielnicy żydowskiej na Podzamczu podczas okupacji można podzielić na cztery okresy. Pierwszy rozpoczął się w momencie wkroczenia wojsk niemieckich do Lublina i trwał do marca 1941 r. Okres ten charakteryzował się przesiedleniami ludności żydowskiej z różnych części Lublina do historycznej dzielnicy żydowskiej, którą Niemcy

<sup>69</sup> APL, RZL, sygn. 12, Zbiór wydanych ogłoszeń T. 3 – 1942, k. 40; AŻIH, sygn. 301/1290, Relacja Henryka Goldwaga, k. 15; ibidem, sygn. 301/1299, Relacja Hersza Feldmana, k. 5; ibidem, sygn. 301/6260, Relacja Ignacego Wieniarza, k. 72; ibidem, sygn. 301/6669, Relacja Romana Chwedkowskiego, k. 3.

<sup>70</sup> AŻIH, sygn. 301/1295, Relacja Franciszki Mandelbaum, k. 20.

<sup>71</sup> APL, RZL, sygn. 13, Ogłoszenia dot. m. in. realizacji obowiązku pracy przymusowej, utworzenia getta w Lublinie, sprawie rozesłania sprawozdania z działalności Rady [1939-1940], pomocy prawnej itp., k. 334-335.

<sup>72</sup> Formacja składała się przede wszystkim z jeńców sowieckich, którzy podejmując kolaborację z Niemcami, uzyskali zwolnienie z obozów jenieckich. Wachmani byli przede wszystkim pochodzenia ukraińskiego, a miejscowa ludność nazywała ich potocznie askarami, czarnymi, hiwis, ludźmi z Trawnik, czy po prostu Ukraińcami. Byli oni wykorzystywani głównie przy likwidacji gett, akcjach pacyfikacyjnych, jak również pełnili służbę w obozach koncentracyjnych i zagłady. Do marca 1942 r. formacja nosiła nazwę Oddziału Wartownicze Pełnomocnika Reichsführera SS i Policji Niemieckiej ds. Utworzenia Baz SS i Policji na Nowych Terenach Wschodnich, a następnie Oddziały Wartownicze Dowódcy SS i Policji na Dystrykt Lubelski. P. Black, *Prosty żołnierz „akcji Reinhardt”*. Oddziały z Trawnik i eksterminacja polskich Żydów, [w:] *Akcja Reinhardt. Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie*, red. D. Libionka, Warszawa 2004, s. 103-131; R. Kuwałek, *Kolaboracja ze strachu? Jeńcy sowieccy w formacji SS-Wachmannschaften z obozu szkoleniowego SS w Trawnikach*, [w:] *Jeńcy sowieccy na ziemiach polskich w czasie II wojny światowej*, red. J. Wojtkowiak, Warszawa 2015, s. 201-232.

<sup>73</sup> Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Lublinie [dalej: OKŚZpNPwL], sygn. S.27/08/Zn, Akta Główne Prokuratora w sprawie zbrodni nazistowskich, w tym zabójstw na ludności żydowskiej, popełnionych w trakcie likwidacji wiosną 1942 roku w Lublinie na Starym Mieście getta dla ludności żydowskiej oraz tzw. Ochronki dla sierot żydowskich, t. 5, k. 959-961, 963, 976.

<sup>74</sup> APL, AML, sygn. 390, Sprawy urządzania getta w Lublinie, k. 27-28, 32-33.

wyznaczyli jako rejon zamieszkania dla Żydów, jednak nie ustanawiając oficjalnie getta. W tym czasie do miasta napływali również uchodźcy i przesiedleńcy z innych obszarów GG, a nawet Kraju Warty czy Pomorza. Jednocześnie władze niemieckie wprowadziły szereg zarządzeń, których celem było pozbawienie Żydów praw oraz ich stygmatyzacja. Drugi okres wyznacza rozporządzenie gubernatora Zörnera, na mocy którego utworzono getto, obejmujące swoim zasięgiem dotychczasowy rejon zamieszkania ludności żydowskiej. W pierwszych tygodniach funkcjonowania dzielnicy w nowej formie, przesiedlono do niej większość Żydów, którzy do tego czasu mieszkali jeszcze w innych rejonach miasta. Poza terenem getta mogła pozostać jedynie nieliczna grupa Żydów, którzy otrzymali od władz niemieckich specjalne zezwolenie lub byli skoszarowani na placówkach pracy. Trzeci okres rozpoczął się na przełomie 1941/1942 r., gdy Niemcy przystąpili do podziału getta na części „A” i „B”, grupując w części „B” osoby uprzywilejowane, zaś cała reszta otrzymała nakaz pozostania w części „A”. Działania podjęte na tym etapie przez władze niemieckie stanowiły istotny element przygotowań do ostatecznej likwidacji społeczności żydowskiej w Lublinie, który miał usprawnić logistykę akcji wysiedleńczej. Ostatnim etapem funkcjonowania getta na Podzamczu była jego likwidacja, którą niemieckie władze bezpieczeństwa przeprowadziły pomiędzy 17 marca a 14 kwietnia 1942 r.

Cechą charakterystyczną funkcjonowania getta w pierwszych miesiącach jego istnienia była stabilność granic, które poszerzono dopiero na początku 1942 r., wyznaczając obszar getta „B”. W tym kształcie getto funkcjonowała do połowy kwietnia 1942 r., kiedy to zostało całkowicie zlikwidowane, a grupę kilku tysięcy Żydów przesiedlono do peryferyjnej dzielnicy na Majdanie Tatarskim, tworząc tym samym getto szczątkowe<sup>75</sup>.

<sup>75</sup> Zob.: J. Chmielewski, *Likwidacja getta szczątkowego w Lublinie*, [w:] *Wiek XX wiekiem kryzysu? Kryzys człowieczeństwa, czyli ludobójstwa w minionym stuleciu*, red. J. Gałuszka, Kraków 2014, s. 53-76.

## The boundaries of the ghetto at Podzamcze in Lublin

At the beginning of occupation historical Jewish district at Podzamcze became the place of concentration Jewish population from all over the city. At the turn of October/November 1939 Jews were thrown out from their flats by the German authorities. In May 1940 Jews were removed from the Wieniawa district. Thereby in historical Jewish quarter had to occupy more than 42 000 people. One of the biggest resettlement took place between March 10-12, 1941, when more than 10 000 Jews were relocated to provincial towns in the Lublin District. The action was a preparation to set up the ghetto, which was organised on 24 March 1941 by the governor of Lublin District Ernst Zörner. Meanwhile, officially in the ghetto were more than 34 000 people. The area of the ghetto coincided with historical Jewish district. The borders of the ghetto were marked by streets: Lubartowska, Kowalska, Krawiecka, Sienna, and a part of Kalinowszczyzna, Franciszkańska and Unicka. At the turn of 1941/1942 the ghetto wasn't fenced. Until then Jews couldn't freely leave the ghetto which resulted from the antisemitic law. Only during the preparations to liquidation the ghetto was divided into two parts: „A” and „B”. Most probably only the part „B” was separated by barbed wire, where privileged Jews could live. The border had been marked along the streets: Grodzka, Rybna, Kowalska and partly Krawiecka and Podwale. At the beginning of liquidation action only a small part of ghetto „A” was connected with ghetto „B”.